



Na zdjęciu: N. S. Chruszczow w czasie spotkania z premierem J. Nehru. Fot. — CAF



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
czwartek, 29 września 1960

Cena 50 gr
Nr 233 (5181)

Powiew nadziei w ONZ

Spotkania i narady szefów delegacji

Jak donoszą z Nowego Jorku sprawozdawcy PAP, napięcie i pesymizm, jakie wyczuwało się w ciągu ostatnich kilku dni w kuluarach ONZ ustąpiły we wtorek w pewnym stopniu miejsca zwycięskiej nadziei, że bieżąca sesja może utworzyć drogę negocjacji o rozbrojeniu.

Przyczyniły się do tego zarówno propozycje Nassera w sprawie spotkania Chruszczowa z Eisenhowerem, które wzbudziły poruszenie i ocenione zostały jako próba wywarzenia wpływu na obu przywódców, jak również zgłoszenie rezolucji radzieckiej w sprawie rozszerzenia składu komitetu rozbrojeniowego o 5 państw neutralnych. Krajowe neutralne propozycje te przyjęły pozytywnie, natomiast Zachód, a zwłaszcza Stany Zjednoczone — dość chłodno. W chwili obecnej nawet dziennikarze zachodni uważają, że nawiązanie w tej czy innej formie bezpośredni dialog między wielkimi mocarstwami. W związku z tym z dużym zainteresowaniem oczekuje się zapowiedzianego na czwartek spotkania Chruszczowa — Macmillana. Zwrócono również uwagę, że do Nowego Jorku wraca Couve de Murville, co także oceniane jest jako dowód zapowiadających się jakichś poważniejszych rozmów.

We wtorek doszło w Nowym Jorku do szeregu spotkań i rozmów między przywódcami po szczególnych krajów, którzy przybyli na XV sesję Zgroma-

żenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Premier Chruszczow spotkał się po raz drugi z prezydentem Indii, Nehru. Rozmowa między obu przywódcami odbyła się w kuluarach siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przewodniczący delegacji radzieckiej wydał także przyjęcie na cześć szefów delegacji i ministrów spraw zagranicznych państw socjalistycznych, biorących udział w obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Prezydent Eisenhower odbył dwu- i półgodzinną rozmowę z premierem W. Brytanii, Macmillanem. Następnie spotkał się z szefem delegacji Kambodży, księciem Sihanoukiem, jak również z przedstawicielami Etiopii i Maroka. Wreszcie konferował z premierem Kanady, Diefenbakerem.

Premier Macmillan spotkał się z prezydentem Jugosławii, Tito.

We wtorek odbyło się spotkanie przedstawicieli 44 krajów afrozachodnich, reprezentowanych obecnie w ONZ. W czasie tego spotkania, prezydent Ghany wezwał państwa afrozachodnie do utworzenia bloku neutralnego. Nkrumah wyjaśnił, że tego rodzaju neutralny blok, który pod koniec roku liczyć będzie 47 członków — mógłby wywierać moralną presję w celu skierowania negocjacji o rozbrojeniu na tory „rozsądku” i przeznaczenia oszczędności, uzyskanych dzięki rozbrojeniu, na cele specjalne, ekonomiczne i kulturalne obszarów słabo rozwiniętych. Front krajów afrozachodnich mógłby dysponować ogromną siłą i położyć kres wszelkim formom kolonializmu i imperializmu.

Premier Indii, Nehru, spotkał się w siedzibie delegacji

kubańskiej, w hotelu „Theresa” w nowojorskiej dzielnicy Harlem, z premierem Fidelem Castro.

Po ogłoszeniu przemówienia na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, Gomułka spotkał się w kuluarach z premierem Nehru i wymienił z nim kilka słów powitania.

Jak podała grupa prasowa przy premierze ZSRR, w środę przed południem w siedzibie przedstawicielstwa radzieckiego przy ONZ Nikita Chruszczow spotkał się z prezydentem Jugosławii, Tito.

W szczerzej rozmowie rozważano problemy międzynarodowe, kwestię likwidacji kolonializmu, sytuację w Kongo, problemy XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, sprawę stosunków jugosłowiańsko-radzieckich i inne. (PAP)

Badania kulturalnego życia młodzieży

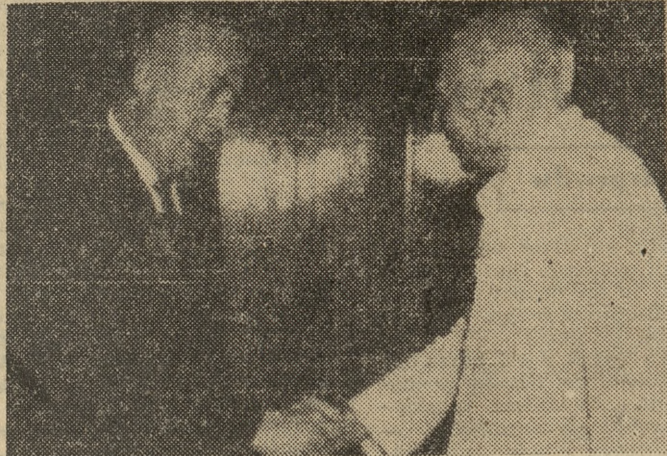
Na wczorajszej konferencji prasowej w Wydziale Kultury Prezydium WRN poinformowano o sesji wyjazdowej Centralnej Komisji Koordynacyjnej, która odbędzie się w Poznaniu w dniach 3—7 października br. Sesja zajmie się zbadaniem warunków życia kulturalnego młodzieży naszego województwa. Do szczegółowych badań wybrane zostały następujące ośrodki: miasto Poznań, miasto Kalisz oraz powiaty Jarocin i Wągrowiec.

Zespół CKK wraz z komisją koordynacyjnymi: wojewódzką i powiatowymi, pracować będzie w czterech ekipach, które zbiorą w wymienionych ośrodkach szczegółowe informacje, przeprowadzą wizje lokalne, spotkają się z przedstawicielami młodzieży i w ten sposób uzyskają dokładny obraz życia kulturalnego młodego pokolenia.

Warto dodać, że jest to pierwsza sesja wyjazdowa CKK w Poznaniu, a pierwsza w ogóle poświęcona specjalnie sprawie młodzieży. Wnioski z badań przeprowadzonych w naszym województwie oraz dane zebrane korespondencyjnie z innych województw posłużą do opracowania programu poprawy życia kulturalnego młodzieży w całym kraju. Spodziewany jest udział w sesji kierownictwa Ministerstwa Kultury i Sztuki. (ms)

Tragiczny wypadek przy pracy

W łódzkich zakładach włókien sztucznych w czasie wprowadzania do pomieszczenia magazynowego nowego, 60-tonowego zbiornika do przechowywania kwasu siarkowego został przyćmięty do żelaznego filaru jeden z pracowników brygady montażowej glikowej „Montochemii” — 57-letni Jan Paźdzyka. Niestety robotnik poniósł śmierć na miejscu. Prokuratura wojewódzka dla m. Łodzi wszczęła natychmiastowe dochodzenia w celu ustalenia winnych tego tragicznego wypadku. (PAP)



Premier Józef Cyrankiewicz składa w New Delhi wizytę premierowi Indii — J. Nehru. Radiofoto z New Delhi ABCDE

Rozmowy J. Cyrankiewicza z premierem Cejlonu

Pierwsze godziny pobytu polskich gości w Colombo we wtorek 27 września zostały wypełnione powitalną wizytą w rezydencji premiera Cejlonu, pani Bandaranaike. Pani Bandaranaike wydała przyjęcie na cześć premiera Cyrankiewicza.

W środę rano premier Cyrankiewicz i towarzyszące mu osoby udali się samochodami do miejscowości Horagola, gdzie złożyli wieniec na grobie zabitego w ubiegłym roku premiera Bandaranaike, wielkiego cejlońskiego patrioty i rzecznika postępu.

Po powrocie do Colombo odbyło się szereg spotkań oraz rozmowy członków delegacji polskiej z przedstawicielami rządu i parlamentu cejlońskiego.

Premier Cyrankiewicz złożył wizyty prezydentowi senatu cejlońskiego, przewodniczącemu izby niższej oraz przywódcy opozycji w parlamencie. Po południu premierowi polskiemu złożyli wizyty: minister handlu i żeglugi, minister transportu, minister przemysłu, spraw wewnętrznych i kultury.

O godzinie 16.30 czasu miejscowego rozpoczęły się rozmowy między premierem PRL Cyrankiewiczem a premierem Cejlonu panią Bandaranaike.

Rozmowy dotyczyły problemów międzynarodowych oraz

wzajemnych stosunków gospodarczych i politycznych. Przebiegały one w przyjaznej atmosferze. Powołane zostały dwie komisje: jedna do spraw ekonomicznych, a druga do przygotowania komunikatu końcowego.

W godzinach wieczornych premier polski wydał uroczyste przyjęcie na cześć pani Bandaranaike w salach hotelu „Galle Face”. (PAP)

Wzrost napięcia w Katandze

Dalsze próby pojednania

Jak można wnioskować z doniesień korespondentów agencji zachodnich, cechą charakterystyczną obecnej sytuacji politycznej w Kongo są podejmowane z różnych stron próby w kierunku kompromisowego rozwiązania kryzysu.

W dalszym ciągu wiele się mówi o ewentualności zwołania „konferencji okrągłego stołu” z udziałem różnych osobistości kongijskich.

Korespondent agencji France Presse wyraża opinie, że najtrudniejszym orzechem do zgryzienia jest nie tyle sprawa pojednania między Lumumbą a Kasavubu, ile problem „secesji Katangi i Kasai”. Stawiane jest więc pytanie, czy Czumbe przybędzie do Leopoldville. Żaden z korespondentów nie wdaje się w spekulacje na ten temat. Wiadomo jedynie, że w stolicy byłego Konga francuskiego, Brazaville, zostały nawiązane kontakty między emisariuszami Czumbe i Kasavubu.

Sytuacja w Katandze jest niejasna. Według doniesień ukazującego się w Elisabethville dziennika „L'essor du Congo”, napięcie w północnej Katandze rośnie. Wielu Europejczyków szuka schronienia w bazie Kamina.

Natomiast dowództwo sił ONZ oświadcza, że „w Katandze panuje spokój”. Oświadczenie to opiera się na doniesieniach pułkownika Ryckie, który ostatnio przeprowadził inspekcję oddziałów Narodów Zjednoczonych.

Marian Spychalski gościem Kaźmierza

28 bm. podczas pobytu w Wielkopolsce, członek Biura Politycznego KC PZPR — Marian Spychalski zapoznawał się z realizacją programu VI plenum KC na wsi szamotulskiej.

Przed południem Marian Spychalski uczestniczył, wraz z towarzyszącym mu I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Janem Szydłakiem, w zebraniu członków zarządu kółek rolniczych i aktywów gospodarczo-politycznego gromady Kaźmierz pow. Szamotuły. Marian Spychalski — jest honorowym członkiem kółka rolniczego w Kaźmierzu. Członkowie kółek rolniczych tej gromady postanowili przystąpić do kompleksowego wprowadzenia mechanizacji rolnictwa w swoich 8 wsiach. Na zebraniu przedstawili oni plan działania na najbliższe lata.

W czasie dyskusji zabrał głos Marian Spychalski, który szeroko naświetlił aktualne problemy polityki rolnej. M. Spychalski interesował się również postępiami inwestycji w kółku rolniczym, którego jest członkiem oraz zwiedził budujące się garaże i magazyny w Kaźmierzu. (PAP)

Większe kredyty dla budujących własne mieszkania

W związku ze zmianą (od 1 lipca br.), cen materiałów budowlanych, Minister Gospodarki Komunalnej wyoał zarządzenie w sprawie maksymalnej wysokości oraz warunków udzielenia kredytu bankowego na budownictwo mieszkaniowe ze środków własnych ludności.

Na mocy tego zarządzenia, członkowie spółdzielni mieszkaniowych typu lokatorskiego będą mogli otrzymać kredyt bankowy na budowę jednego mieszkania w wysokości 131,5 tys. zł, czyli o 6,5 tys. zł wyższy niż dotychczas. Jednocześnie spłata zaciągniętego wobec państwa długu została rozłożona na 48 lat, a więc na okres 5 lat dłuższy niż poprzednio. Tym samym wysokość miesięcznych rat nie ulegnie zmianie.

Ci członkowie spółdzielni lokatorskich, którzy korzystali z pomocy finansowej państwa w wysokości obowiązującej do 30 czerwca br., mogą otrzymać kredyt uzupełniający — do kwoty 131,5 tys. zł. (PAP)

Delegacja Sejmu powróciła z Danii

28 bm. powróciła do Warszawy delegacja Sejmu PRL z marszałkiem Sejmu wiceprezesem NK ZSL Czesławem Wycechem na czele, która bawiła z rewizytą w Danii na zaproszenie tamtejszego parlamentu. (PAP)

Hydrogeolodzy uchwalili: uporządkować gospodarkę wodną

W drugim (i zarazem ostatnim) dniu ogólnokrajowej konferencji hydrogeologów głos zabrał przed stawiciele światła nauki, którzy, w odróżnieniu od wtorkowych rozważań na temat ekonomiki urządzeń wodnych, potraktowali zagadnienie od strony technicznej.

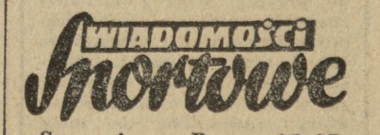
Znalazło to swój wyraz szczególnie w referacie prof. dr. Wierzbickiego z Politechniki Wrocławskiej zatytułowanym „Przegląd najnowszych osiągnięć w dziedzinie urządzeń poboru i rozprowa-

żenia wody w rolnictwie”. Doc. dr Borna z Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu mówił o roli deszczowni w produkcji gospodarstw warzywniczych.

Poziom referatów i dyskusja pozwalają na stwierdzenie, że narada specjalistów od urządzeń wodnych spełniła swoje zadanie. Ustalono konieczność koordynacji inwestycji wodnych, przeprowadzanych przez różne resorty. Uczestnicy konferencji zaakceptowali propozycję, aby przede wszystkim odbudować i wyremontować nieczynne wodociągi, zwłaszcza wiejskie, zamiast rozpoczynać nowe kosztowne inwestycje. (emp)



Zachmurzenie o charakterze zmiennym i miejscami przelotne opady. Nocą w czasie rozporządzenia lokalne przygruntywe przymrozki. Temperatura maksymalna w granicach od 10 do 15 st., wiatry słabe.



Szczecin — Praga 18:15

W spotkaniu kolarzy-torowców niespodziewane zwycięstwo odniosła reprezentacja Szczecina.

Zwycięstwo Arkonii

Zaległe spotkanie o mistrzostwo II ligi przyniosło wygrana szczecińskiej Arkonii nad Polonią Gdańsk — 2:1. (3)

W Tatrach 10 cm śniegu

Od dwóch dni pod Giewonem pada deszcz, a wysoko w górach śnieg. 28 bm. warstwa śniegu w Tatrach wynosiła 10 cm. Obserwatorium meteorologiczne na Kasprowym Wierchu notowało temperaturę od minus 3 do minus 5 stopni. (PAP)

Słuszne i logiczne propozycje

Głosy prasy o przemówieniu Władysława Gomułki na sesji ONZ

Natychmiast po przemówieniu Władysława Gomułki na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ wszystkie czołowe agencje prasowe — TASS, Reuter, AFP, agencje amerykańskie Associated Press i UPI — podały je w obszernych streszczeniach, zwracając uwagę na jego najistotniejsze elementy. Przemówienie to jest także przedmiotem sprawozdań i komentarzy w środowiskach światowej. Obok zamieszczamy niektóre relacje nadesłane przez korespondentów PAP.

ZE ŚWIATA POLITYKI

Stanowisko polskie

Racje naszego narodu

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem przemówienie Władysława Gomułki na XV sesji plenarnej ONZ wywarło spodziewane wrażenie, jak sędzić należy z pierwszych wypowiedzi chociażby prasy amerykańskiej. Bo też delegacja polska wniosła tym przemówieniem nowe, istotne propozycje do debaty nad głównym problemem rozbrojenia i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Plan generalnego rozwiązania kluczywych problemów międzynarodowych ze sprawą rozbrojenia na czele zawierają propozycje pokojowe ZSRR, przedstawione na tej sesji przez premiera Chruszczowa. Dotyczy to oczywiście również przyjęcia Chin Ludowych do ONZ. W interesie zarówno bezpieczeństwa międzynarodowego, jak i w interesie własnym Polska popiera te propozycje całkowicie.

CHODZI O ZAUFANIE

Al — czy na tym kończy się rola mniejszych państw — członków ONZ, zważywszy, że główny ciężar podjęcia i rozwiązania problemów, postawionych przez Chruszczowa spoczywa na wielkich mocarstwach? Propozycje polskie wykazują, że tak nie jest. Istnieje wiele zagadnień, których rozwiązanie do czasu uzgodnienia podstawowych zasad rozbrojenia i pokojowego współistnienia, miałyby poważny wpływ na atmosferę stosunków międzynarodowych w okresie rokowań, zapobiegłyby incydentom, zastrzegającym sytuację międzynarodową, przywróciłyby zaufanie i — stanowiłyby cenne doświadczenie dla praktycznych rozważań o szerszym zasięgu.

Polska opierając się na własnym doświadczeniu ocenia problem na przykładzie, jaki stanowi remilitaryzacja Niemiec Zachodnich. Antykomunizm Zachodu sprawia, że państwa zachodnie przyjmują tzw. wkład zbrojny NRF (inaczej zresztą nie mogłyby go przyjąć) wraz z nieokreślonymi apetytami militarnymi niemieckimi i programem odwetowym włącznie. Państwa te nie tylko uwikłały się w ten sposób w politykę, która zaprowadzi je może tam, gdzie być może nie chcą, ale na dotychczasową zachodnią politykę zachodnich państw swoją biernością wobec nich, brana skwapliwie za aprobatę do systematycznego rozogniania sytuacji międzynarodowej.

PLEBISCYT

O ujawnienie stanowiska światowej opinii publicznej chodzi w następnej polskiej propozycji — aby w powszechnym plebiscyście narody opowiedziały się za, lub przeciw zbrojeniom atomowym. Gdyby rządy przyjęły ten projekt, sprawa byłaby przesądzona na rzecz pokoju — tak jednoznacznie jest stanowisko opinii światowej.

Podobny plebiscyt w krajach, dotkniętych klęską obcych baz militarnych, zapobiegłby również narzu-

caniu narodom wbrew ich woli systemu, który wystawia je na najpoważniejsze niebezpieczeństwa w cudzym interesie.

Ta sama myśl przewodnia kieruje polską propozycją stworzenia międzynarodowego komitetu fachowców, który autorytatywnie zbadałby możliwe skutki użycia broni atomowej i przekazałby swoje wnioski rządom i opinii międzynarodowej.

Drużba naczelna zasada, która przyswiera propozycjom polskim szczególnie rzuca się w oczy postronny obserwator: dopóki nie można naprawić sytuacji należy przynajmniej nie dopuścić do jej pogorszenia. Temu celowi służą propozycje takie, jak zobowiązanie państw nie posiadać broni jądrowej, aby zrezygnować z niej na zawsze. Natomiast te mocarstwa, które ją posiadają musiałyby się wyrzec wszelkich prób.

Trzecia racja, kierująca polskimi propozycjami, jest najsłabszą z naszych, ale posiada również swoje znaczenie, miedzynarodowe zastosowanie. Chodzi tu o wznowienie planu, zwanego popularnie planem Rapackiego i zastosowania jego zasad w innych sferach napięcia międzynarodowego, względnie na styku dwóch obozów.

Szacunek i powaga, z jaką przyjęto od pierwszej chwili propozycje polskie w prasie zachodniej, wynika z dwóch przyczyn: z ich trzeźwej praktyczności i realności oraz z doświadczenia i rozeznania Polski w problemach, które porusza — z problemem niemieckim na czele.

Wojciech Barcz

Francja

„Gomułka proponuje światowy plebiscyt w kwestii rozbrojenia” — głosi wielki tytuł artykułu półrocznika „Combat”, który poza tym za mieszczą przemówienie Władysława Gomułki w osobnej kolumnie, zaopatrując je w liczne nagłówki, akcentujące stanowisko Polski w sprawie Niemiec zachodnich i adenaue rowskiego rewizjonizmu. Podobnie obszerny skrót przemówienia przewodniczącego delegacji polskiej na XV sesji ONZ publikuje „Libération”. Przemówienie Władysława Gomułki streszczają także wszystkie inne dzienniki francuskie.

Jest rzeczą znaną — podkreśla paryski korespondent PAP, red. Jan Gerhard — że nawet prawicowe pisma paryskie nie silą się w swoich relacjach na tak częste u nich złośliwe uwagi. Rzeczowość wystąpienia Wł. Gomułki, słuszność i logika jego propozycji, otwartość, z jaką demaskuje on niebezpieczeństwo adenauryzmu — wszystkie to wywarło na sprawozdawcach francuskich istotnie głębokie wrażenie i wyraźnie spowodowało powściągliwość również tych spośród nich, którzy zwykle posługują się demagogicznymi argumentami.

W. Brytania

Agencja Reutera podała obszernie streszczenie przemówienia Władysława Gomułki wysuwając na pierwsze miejsce wypowiedzi w sprawie plebiscytu.

Londyński korespondent PAP red. Bankowski donosi — że przemówienie Gomułki spotkało się w Londynie z dużym zainteresowaniem. Podkreśla się tu, iż zawierało ono wiele konstruktywnych elementów. Szczególnie koła labourystowskie i liberalne — jak również szereg konserwatystów — wyrażają duże zrozumienie dla stanowiska Polski wobec zagadnienia niemieckiego.

Przemówienie uważane jest ogólnie za przejaw twórczej polskiej myśli politycznej, która niejednokrotnie wnoszą ważny wkład do wysiłków zmierzających do zmniejszenia napięcia międzynarodowego i wprowadzenia w życie zasady pokojowej koegzystencji państw o odmiennych ustrojach.

NRF

Berliński korespondent PAP red. Kaszycki notuje

przede wszystkim sprawozdanie nowojorskiego korespondenta dziennika hamburskiego „Die Welt”, odzwierciedlające silne zainteresowanie światowej opinii publicznej wtorkowym wystąpieniem Władysława Gomułki w ONZ.

Korespondent „Die Welt” podkreśla m. in., że Gomułka ostrzega sprzymierzeńców NRF, aby nie pozwolili się wciągnąć przez Bundeswehrę do wojny odwetowej o utraczone przez Niemcy tereny na wschodzie. Piszac o odnowionej przez Wł. Gomułkę polskiej propozycji utworzenia strefy bezatomowej dziennik ten stwierdza, iż przewodniczący delegacji polskiej mógł powołać się także na dwie analogiczne propozycje: wniosek Chin Ludowych dotyczący Azji Wschodniej oraz projekt prezydenta Ghany zmierzający do zachowania Afryki jako obszaru wolnego od broni nuklearnej. „Gdyby — pisze „Die Welt” — Polska doprowadziła do głosowania w Zgromadzeniu Ogólnym nad planem Rapackiego w sprawie strefy bezatomowej w Europie środkowej, to niewykluczone jest, iż udałoby się w stworzonych obecnie dzięki przyjęciu młodych narodów afrykańskich warunkach podziału głosów uzyskać poważną liczbę głosów na rzecz tego projektu”.

Dzienniki zachodniemieckie podkreślają zgodnie, że przemówienie Władysława Gomułki było powściągliwe w tonie. Jednakże z tytułów i tonu sprawozdań prasy zachodniemieckiej przebiega rozdrażnienie autorów niezbitymi argumentami szefa delegacji polskiej.

Włochy

Wiele dzienników włoskich podało w środę obszernie streszczenie przemówienia Władysława Gomułki na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ oraz komentarze poświęcone temu przemówieniu.

„Unita” wskazuje, że „przemówienie Władysława Gomułki zawierało wiele nowych elementów. Przemówienie to zaliczyć można do przemówień na najwyższym poziomie. Będzie ono prawdopodobnie punktem wyjścia do dalszej dyskusji nad problemami polityki międzynarodowej”.

„Il Paese” stwierdza, że „polski przywódca przedstawił w swym spokojnym i konstruktywnym przemówieniu liczne

konkretnie propozycje będące poważnym wkładem delegacji polskiej do zapoczątkowania rokowań na temat poszczególnych problemów”.

„Il Paese” pisze następnie, iż z treści przemówienia Władysława Gomułki przebiega wyraźne dążenie krajów socjalistycznych do rozpoczęcia rzeczowej dyskusji między Wschodem i Zachodem. (PAP)

Od listopada do lutego

Dni Rolnictwa Radzieckiego

Wielkie przemiany, jakie zaszły w rolnictwie radzieckim, sukcesy gospodarcze sowchozów i kołchozów, spowodowały zrozumiały wzrost zainteresowania w Polsce sprawami rolnictwa radzieckiego.

Pod egidą Ministerstwa Rolnictwa, wszystkie działające w kraju związki i stowarzyszenia, związane z rolnictwem wystąpiły z inicjatywą popularyzowania osiągnięć radzieckich w dziedzinie: mechanizacji, hodowli, nasennictwa i wykorzystania bodźców ekonomicznych w produkcji rolnej. W tym celu zorganizowane zostaną w okresie od listopada br. do lutego 1961 roku „Dni Rolnictwa Radzieckiego w Polsce”.

W ciągu tych trzech miesięcy omówione będą i pokazane konkretne doświadczenia i osiągnięcia rolnictwa radzieckiego, które mogą być przydatne i wykorzystane w naszych państwowych gospodarstwach rolnych, spółdzielniach produkcyjnych oraz w gospodarce indywidualnej. Szczególnie położony będzie nacisk na zapoznanie się z radzieckim planem 7-letnim w zakresie rolnictwa i metodami pracy, zmierzającymi do przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej, mającej na celu prześcignięcie przez Związek Radziecki najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych.

Na program tych „Dni” złożą się m. in.: seminaria i konferencje popularno-naukowe, organizowane przez instytuty naukowo-badawcze i naukowo-doświadczeniowe, wyższe i średnie szkoły rolnicze, Związek Kółek Rolniczych, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Rolnictwa, Instytut Polsko-Radziecki i TPP-R.

W styczniu 1961 roku w Wielkopolsce, w powiecie kościańskim, zorganizowana będzie narada członków spółdzielczości produkcyjnych z udziałem kołchozników radzieckich. Narada poświęcona będzie wymianę doświadczeń z zakresu

W USA wydano przemówienie N. Chruszczowa

Nowojorskie wydawnictwo „Cros Current” wydało w wielkim nakładzie broszurę z tekstem wystąpienia premiera ZSRR Chruszczowa na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Broszura zawiera również teksty deklaracji w sprawie przyznania niepodległości krajom i narodom kolonialnym, zasadnicze postanowienia układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu, a także oświadczenia rządu radzieckiego w sprawie rozbrojenia. Broszura znajduje się już w sprzedaży. (PAP)

F. H.

Wyniki akcji „R”

Wielkopoleanie zdali 120 jednostek broni

Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu poinformowała dziennikarzy o wynikach akcji „R” — rozbrojenie. Jak wiadomo akcja ta polegała na przekazywaniu nielegalnie posiadanej broni MO, prokuraturze i radom narodowym. Każdy, kto w określonym terminie zdał broń, której nie używał do celów przestępczych, uniknął odpowiedzialności karnej.

Do 27 bm. Milicji przekazano 120 jednostek broni — m. in.: 3 pistolety maszynowe, 2 rkm-y, 25 karabinów, 54 pistolety, 16 sztuk broni myśliwskiej. Prócz tego dostarczono lub wskazano 10.600 sztuk amunicji, w tym 16 granatów, 428 pocisków artyleryjskich i dwie... bomby lotnicze.

Akcja „R” kończy się 15 października b. r. MO prosi jednak o stałe wskazywanie miejsc znajdowania się broni i amunicji. (ak)

Sprawy inwestycji

Pionierska inicjatywa „Wapna”

Zupełnie nieoczekiwanie, Wielkopolska ma szansę zostać potentatką solną. Z 9 istniejących w kraju kopalni soli, już „wykruszyła” się osławiona patyną wieków kopalnia w Wieliczce pod Krakowem, w której zabrakło czystej soli kuchennej. Obecnie wydobywa się tam tylko sól szarą. Podobny los czeka kopalnię w Bochni (obydwie te kopalnie będą prawdopodobnie już w roku 1963 unieruchomione), a trochę później — jedna z największych naszych kopalni w Baryczy. Zasoby tej ostatniej, dającej ponad 500 tys. ton soli rocznie, kurczą się w tempie wprost proporcjonalnym do wielkości wydobycia.

Teraz Wielkopolska i Kujawy

Spśród pozostałych 6 kopalni na pierwszy plan wybija się kopalnia w Solnie koło Inowrocławia — 800 tys. ton rocznego wydobycia, a tuż za nią idą dwie najmłodsze i rosnące duże nadzieje kopalnie wielkopolskie: w Wapnie i Kłodawie. Pierwsza z nich daje dziś 260 tys. ton rocznie pierwszorzędnej soli, z której sporo idzie na eksport, a druga — zabkująca dopiero — 90 tysięcy ton. Za 5 lat, obydwie wielkopolskie kopalnie mają dać około 800 tysięcy ton soli rocznie, a więc niemal połowę ca-

łego obecnego wydobycia krajowego. Centrum kopalnictwa solnego przesunęło się więc z Podkarpacia na Kujawy i do Wielkopolski.

Słony korzeń

Wysad solny, na którym usadowiła się kopalnia w Wapnie, w przekroju, przypomina gigantyczny podziemny grzyb, którego trzon zbudowany jest z litej skały solnej, a podłożem tuż pod powierzchnią ziemi czapa — z gipsu. Ludzie przewiercili tę czapę na wylot szybem i dobrali się do bogactwa słonego korzenia.

Jak już powiedziałem, kopalnia daje 260 tysięcy ton soli rocznie. I to jednym tylko szybem. Na 5-latkę, kopalnia dostała 93 miliony złotych na inwestycje i na zmianę dać w roku 1965 dalsze 140—150 tysięcy ton urobku. W tej chwili działa specjalnie powołany „trust mózgów”, który punkt po punkcie rewiduje pierwotne założenia inwestycyjne, szukając sposobów uzyskania planowanego na 1965 rok wydobycia mniejszym nakładem kosztów.

Gdy byłem w ub. tygodniu w Wapnie, „trust mózgów” — w skład którego prócz fachowców kopalni wchodzi przedstawiciele Akademii Gór-

nico-Hutniczej z Krakowa, Banku Inwestycyjnego itp. — radził właśnie nad celowością budowy nowej bocznicy kolejowej, wydatku 4-milionowego. Wysunięto kontrprojekt przebudowy i rozbudowy starej bocznicy, który obok znacznych oszczędności usprawni w wysokim stopniu załadunek soli do wagonów — problem dla kopalni wcale nie biały.

Nowe metody wiercenia

Al — nie bocznica i inne inwestycje „na górze” przykuwają w tej chwili uwagę górniczej załogi. Centralnym zagadnieniem wokół którego skupia się dyskusja, to „roboty na dole”: wiercenie drugiego szybu oraz rewelacyjna koncepcja lepszego wykorzystania złoże poprzez zmniejszenie grubości filarów ochronnych między poziomami i międzykomorowymi. Realizacja tej koncepcji pozwoli zaoszczędzić około 5 milionów złotych w nakładach inwestycyjnych oraz zwiększy możliwości produkcyjne kopalni o blisko 60 tysięcy ton soli rocznie.

Dobrze, zapyta ktoś! Ale co to są te filary międzypoziomowe i międzykomorowe?

Otoż po przewierceniu gipsowej czapy i dobraniu się do solnego słu-

pa, nie wolno wybierać go dowolnie. Przy tak masowym wydobyciu, powstałaby wkrótce pod ziemią olbrzymia jama, której niczym nie zabezpieczony strop pewnego dnia zarwałby się, grzebiąc wszystkich i wszystko.

Złoże eksploatuje się więc zgodnie z określonym planem. Przede wszystkim dzieli się je na 25-metrowe wysokości poziome wydobycze — coś w rodzaju pięter w kamienicy. Od szybu kuje się w poziomach korytarze w głąb złoże. Na lewo i prawo od chodników oznaczają się komory, czyli miejsca, w których sól należy wybrać. Komory nie są małe; niektóre mają rozmiar boiska piłki nożnej, a wysokość — do 10 metrów. Ściany dzielące komory, to właśnie filary ochronne — komorowe, a sufity komorowe położone są zawsze jedna nad drugą — filarami międzypoziomymi.

Wapnianie spróbują

Nietrudno się domyśleć, że przy takim sposobie eksploatacji w kopalni pozostają olbrzymie ilości soli uwiecznionej w filarach, której nikt dotąd ruszać nie śmiał. Wapnianie — spróbują.

Piotr Chojnacki

Krytyka – ale rzetelna i uczciwa

Na marginesie projektu nowej ustawy

Listy pełne są żalu i rozgoryczenia. Piszą ludzie do redakcji, do różnych władz i instytucji, wyczekują na korytarzach, przed drzwiami referatów skarg i zażaleń. Proszą o pomoc i ochronę przed szykanami, zemstą. Narazili się różnym klikom, mafiom, lokalnym kacykom i waśniakom...

Za odwagę wskazania błędów, niedociągnięć, czy nawet próby zdemaskowania nadużyć, za rzetelną, podjętą z gospodarską troską krytykę — otrzymują „zapłatę”. Są zwalniani z pracy, przenoszeni na gorzej płatne stanowiska, pozbawiani premii itp. Często też kieruje się przeciwko nim do sądu akty oskarżenia o zniesławienie.

Sytuacje tego rodzaju od dawna już wymagały uregulowania. Problem nie sprowadza się jednak tylko do indywidualnych, doraźnych interwencji. Jest on znacznie szerszy. Chodzi bowiem w ogóle o stworzenie warunków, które zapewniłyby nieskrepowaną możliwość zajmowania stanowiska, podjęcia oceny faktów i zjawisk, związanych z życiem i pracą obywateli, w atmosferze, gwarantującej obustronne kultury krytyki. Chodzi o usunięcie przeszkód, jakie w

tym względzie jeszcze dziś istnieją, poprzez wprowadzenie niezbędnych uzupełnień i zmian w naszym ustawodawstwie. Nie sprzyja bowiem tak rozumianej roli krytyki sytuacja, w której np. może ktoś zostać skazany sądowo za zniesławienie, mimo że działał w jak najlepszym pojętym interesie społecznym, wysuwał pod czymsz aczresem uwagi, czy zarzuty.

Dlatego też w Ministerstwie Sprawiedliwości opracowany został ostatnio projekt usta-

wy o ochronie krytyki i odpowiedzialności karnej za zniesławienie.

Projekt ten wprowadza specjalny przepis o karalności za tłumienie krytyki. Tak więc surowej karze — do 5 lat więzienia i grzywny — ma podlegać ten, kto, nadużywając swego stanowiska i pełnionych funkcji, działa na szkody krytykującego, bądź też kieruje się zemstą za krytykę już podjętą, bądź też — w celu jej zapobieżenia.

Wprowadzenie tego rodzaju przepisu do ustawy podyktowane zostało szeroko pojętymi względami wychowawczymi, aczkolwiek górna granica przewidzianej kary wywołuje dyskusję i budzi wątpliwości. Niektórzy prawnicy uważają tego rodzaju sankcję za zbyt surową i w związku z tym obawiają się, że może to być przepis martwy. Wypowiadają się za złagodzeniem kary, a nawet i ograniczeniem jej tylko do grzywny.

Projekt ustawy zmienia następnie zasady odpowiedzialności za zniesławienie. Rozróżnia się więc dwa rodzaje sytuacji: podnoszenie zarzutów niepublicznie (np. w rozmowach prywatnych) oraz publicznie (w prasie, na zebraniu itp.). W pierwszym przypadku nie będzie przestępstwem, jeśli zarzut jest prawdziwy.

W drugim natomiast dochodzi jeszcze wymóg, aby podnoszący zarzut, działał w obrocie interesu społecznego, lub też w przeświadczeniu, że go broni.

Może się też zdarzyć, że krytykując, działając w interesie społecznym, wysunie zarzut, którego prawdziwości nie będzie mógł udowodnić. W takiej sytuacji nie będzie on również podlegał odpowiedzialności karnej, o ile okaże się, że miał uzasadnioną podstawę do przeświadczenia o prawdziwości zarzutu.

W związku z tym, nasuwa się pytanie: czy projekt ustawy, wymierzony przeciwko tłumicielom krytyki — nie zostanie jednak wykorzy-

stany przez ludzi złej woli, po spolitych warcholów i tzw. rozrabiaczy? Czy właśnie, powołując się na interes społeczny, nie będą oni chcieli załatwiać swych osobistych porachunków poprzez publiczne szkalowanie i oczernianie?

Otóż, chcąc przeciwdziałać takim wypadkom, projekt ustawy przewiduje karę aresztu do lat trzech i grzywny za świadome rozgłaszanie nieprawdziwych wiadomości zniesławiających. Tak samo, odpowiedzialność karna grozi również za publiczne stawianie zarzutów, nawet prawdziwych, o ile nie kierowano się przy tym interesem społecznym.

Chodzi o to, by zarzutów nie podnoszono lekkomyślnie, by ich nie opierano na przesłankach, zebranych niedbale.

Jest nam bowiem potrzebna krytyka rzetelna i uczciwa. I takiej właśnie krytyce projekt ustawy chce stworzyć jak najlepsze warunki do rozwoju.

Radosław Ostrowski



Słońce przyszło dopiero jesienią i też nie na codzień... Zamiasł w lecie rozjaśniał pejzaż naszego wczasowiska, zabiłyśmy teraz czasem na ulicy i — zaraz robi się wesele. Taka na przykład zwykła figurynka z Alei Marcinkowskiego jakże uroczo wygląda w wątlach promieniach słońca...

Fot. K. Przychodzki

Jeden powiat z dymem...

Co roku idzie z dymem jeden powiat! Usilują temu zapobiegać ochotnicze i zawodowe straż pożarne, Państwowy Zakład Ubezpieczeń oraz dobry dziesiątek innych organizacji, przedsiębiorstw i władz, które bądź gaszą pożary, bądź likwidują wyniki z nich straty materialne. W ubiegłym roku wyniosły one 600 mln. złotych, w tym roku do końca sierpnia — 250 mln. Niewątpliwa poprawa, ale częściowo zawdzięczamy ją... mokremu latu.

Najważniejszymi przyczynami powstawania pożarów są: wady urządzeń i przewodów ogrzewniczych, nieostrożność dzieci, wyładowania atmosferyczne nieostrożność do rosy i wadliwie instalacje elektryczne. Ale powodem katastrofalnego rozszerzenia się większości pożarów jest brak wody gaśniczej (w 30 tys. miejscowości!) oraz łatwopalne materiały, którymi pokrywa się dachy na wsi.

Prewencja przeciwpożarowa zajęła się przede wszystkim tymi dwoma problemami. Ogłoszono ogólnokrajowy konkurs pt. „W każdej wsi woda do celów gaśniczych”. Chodzi w nim o przystosowanie istniejących naturalnych zbiorników wodnych do celów przeciwpożarowych (pogłębienie, umocnienie brzegów, wykonanie dojazdów i studzienek czerpalnych) lub urządzenie uproszczonych ziemnych zbiorników, uszczelnionych gliną i umocnionych kamieniami.

Ostatnio Zarząd Główny Zw. Ochotniczych Straży Pożarnych, Komenda Główna Straży Pożarnych i Państwowy Zakład Ubezpieczeń przeprowadziły w obecności dziennikarzy lotną kontrolę w woj. warszawskim. Stwierdzono postępy w zaopatrzeniu wsi w wodę gaśniczą. Coraz mniej widzi się słomianych strzech. Plakaty ostrzegawcze wszędzie

przypominają mieszkańcom wsi o niebezpieczeństwie „czarwonego kura”.

Jest więc lepiej, niż było a udział 12 tysięcy zespołów wiejskich w konkursie budowy zbiorników z wodą z pewnością przyczyni się do dalszej poprawy zabezpieczenia przeciwpożarowego na wsi. Pod warunkiem, oczywiście, że akcja, prowadzona z wielkim nakładem starań tysięcy ludzi, nie będzie... słomianym ogniem. (API)

Jeszcze raz do klientów PKP

Nie przetrzymujcie wagonów!

Mimo częstych apeli o nieprzetrzymywanie wagonów, sytuacja w tym roku uległa tylko nieznacznej poprawie. Klienci DOKP Poznań, przetrzymali w I półroczu br. 41 tys. wagonów, w lipcu — 7924, a w sierpniu — 7741 wagonów. W Poznaniu „przodowały” w tej dziedzinie także zakłady, jak: WPHO, Pomet, transport budowlanych, Stomil, Goplana i inne. Wydaje się także, iż wrzesień nie przyniesie jakiegos radykalnego przełomu w tym względzie. Stąd uzasadnione obawy, iż „zastrzyk” roboczego inwentarza DOKP — 1800 wagonów i 22 parowozów, zostanie zniweczony przez tych właśnie bimabających sobie z trudności kolei klientów. Bez zmruczenia oka płać oni wysokie kary i robią swoje. Cóż, nie ze swojej kieszeni przecież płać!...

Kolejarze stają na głowie, aby mimo niesubordynacji klientów, związać koniec z końcem w taborze i zwiększone w tym roku o 20 proc. zadania przewoźowe wykonać. Największe kłopoty przewoźnicy w transporcie olbrzymiej masy buraków cukrowych, ziemniaków i zbóż. Przewozy tych płodów już się rozpoczęły i z dnia na dzień nabierają nateżenia.

Nauczeni doświadczeniem lat ubiegłych, kolejarze nieco inaczej rozstawili w tym roku swe siły. Nie chcą dopuścić do powstawania paraliżujących ruch korków na głównych węzłach rozrządowych, zorganizowali szereg stacji pomocniczych, wyposażyli parowozy manewrowe w radiotelefony, uruchamiają specjalne składy pociągów do obsługi małych stacji oraz dodatkową obsługę bocznicy, wag, odkażalni wagonów itp. Nie wahali się także wysortować z „rezerwy” ponad 300 wagonów towarowych, które mogą jeszcze — choć z ograniczoną mocną szybkością — służyć, i tworzą z nich specjalne pociągi tak zwane „buraczane”.

Na jednej sprawie i kolejarze się jednak potknęli. Zapatrzeni w tabor — zapomnieli o kadrach. W samym tylko Poznaniu zabrakło do pełnej obsady wszystkich składów 42 konduktorów hamulcowych, 90 manewrowych itp. Podobnie, aczkolwiek mniejsze braki występują w Ostrowie i Gnieźnie. W tej chwili trwa intensywny przeszkalanie ludzi na to stanowisko, lecz 100 proc. pokrycia nie będzie. Zajądzie więc konieczność odwołania ludzi z urlopów i praca w nadgodzinach, co nie jest ze względów bezpieczeństwa ruchu zjawiskiem korzystnym.

Mimo niedostatku taboru i ludzi, nastroje wśród kolejarzkiej braci na ogół są dobre. Niewątpliwie pewien wpływ na to wywarły jeszcze świeże w pamięci (i w kieszeni) obchody „Dni Kolejarza” oraz długotrwała słoneczna pogoda. W każdym razie twierdzą, że zwiększonym zadaniom przewoźowym i w tym roku dadzą radę. Naturalnie, jeśli klienci istotnie pójdą im na rękę, szybko zwalnając wagony oraz przerzucając ładunki krótkich tras na transport PKS.

cy przykład:

Jak wielka panuje w tej dziedzinie beztroska, niech świadczy następująca Cegielnia w Sobótce, oddalona 9 km od stacji Biniew, ładuje dzień w dzień i wysyła do Kalisza dwa wagony cegły. Odległość z cegielni do Kalisza via Biniew wynosi 43 km. Odległość bezpośrednia Sobótka od Kalisza — drogą kołową — wynosi 20 km!

Jeśli jesteśmy już przy Biniewie i cegle — to jeszcze jeden kwiatek z tej łąki nonsensów. Cegielnia w Sobótce wysyła cegłę do Kalisza via Biniew. GS w Biniewie mając pod nosem cegielnę w Sobótce, sprowadza cegłę aż z wrocławskiego! (pch)

Rzecz o rehabilitacji

Pisk opon hamującego gwałtownie samochodu, brzęk tłuczonego szkła, czyś przejmujący krzyk, zbiegowisko ludzi — a potem samochód z czerwonym znakiem krzyża na szybach, ludzie w białych kitlach, sześć narzędzi operacyjnych, zapach eteru i sen...

Jakże trudno nam — przypadkowym przechodniom, obserwatorom zbyt częstych, nie stety, katastrof ulicznych — wyobrazić sobie przebudzenie z takiego snu. Kiedy spojrznie pada po raz pierwszy na uciętą do łokcia rękę, lub na puste wgłębienie koca poza kołanami. W tej chwili nie już przeważnie pacjentowi nie grozi; zabieg operacyjny przeprowadzono szczęśliwie, walka o życie zakończyła się...

Czy jednak na pewno — zakończyła?

WIĘKSZA POMOC

160 łóżek leczy obecnie Klinika Ortopedyczna Akademii Medycznej w Poznaniu, kierowana przez prof. dr Wiktorę Dege. 160 jej pacjentów, oczekujących zabiegów lub po wracających do zdrowia po operacji, przechodzi przez oddział leczniczego usprawniania, którego kierownikiem jest dr Janna Tomaszewska — adiunkt kliniki.

Przy jej pomocy poznają zakres działania oddziału, jego znaczenie dla pełnego uzdrowienia pacjentów, jego olbrzymie zasługi dla przywrócenia schorowanego, zniechęconego pacjenta — kalekę do dalszego, normalnego życia. Rehabilitacja chorych, z której klinika poznańska słynie nie tylko w naszym województwie (niejednokrotnie przywożone tu są bardzo ciężkie przypadki z różnych stron kraju) rozbudowała się ostatnio poważnie. Dzięki nowoczesnym, doskonałym dla obsługi i wygodnym dla pacjenta urządzeniom (np. baseny do hydroterapii i elektroterapii, łożko wahadłowe poruszane elektrycznie itp., z których ogromną większość dostarcza klinice UNICEF — wzrosła znacznie możliwość niesienia jak najdalej idącej pomocy pacjentowi, jak najpełniejszego przygotowania go do normalnego — mimo kalectwa — życia.

Jest więc na oddziale i sala gimnastyczna z najróżnorodniejszymi przyrządami (tu najczęściej przygotowuje się chorych — m. in. dziesiątki dzieci — do operacji), są pokoje zabiegowe do elektroterapii, hydroterapii, parafinoterapii, a przede wszystkim terapii zajęciowej. Ten ostatni oddział ma szczególne znaczenie dla rehabilitacji chorego, tu bowiem leczona jest nie tylko jego nie dość sprawnie funkcjonująca ręka lub noga, lecz także jego załamanie psychiczne, jego zobojętnienie i zniechęcenie.

Pokoje do terapii zajęciowej wypełnione są warsztatami tkackimi, stolarskimi, są przybory do malowania — jest nawet mała, w pełni wyposażona kuchnia, w której gospodyni domu uczy się wykonywania zwykłych zajęć domowych przy pomocy jednej ręki. Oddział nie mógł dotąd wprowadzić pełnego przyspo-

sobienia chorego do zawodu oraz pracy ciężkiej — z powodu braku pomieszczeń. W tych wszystkich salach i pokojach rehabilitacyjnych, prowadzi się codziennie zajęcia z chorymi, a więc: ćwiczenia ogólne zespołowe i indywidualne dla młodzieży, dzieci i dorosłych którzy przeszli różne operacje. Ćwiczenia dla reumatyków, amputowanych, dla chorych po złamaniu kręgosłupa.

RÓWNIEMIE TEORIA

Prócz tego istnieje przy klinice Wojewódzka Poradnia Ortopedyczna, bardzo silnie rozbudowana, gdzie prowadzi się rehabilitację czyli tzw. usprawnienia dla chorych mogących przychodzić lub dojeżdżać do domu. Tyle z praktyki. A klinika zajmuje się również teorią rehabilitacji oraz szkoleniem nowych kadr. Prowadzi więc specjalny Ośrodek Szkoleniowy, który w ciągu roku organizuje przeciętnie cztery kilkumiesięczne kursy: dla lekarzy, pielęgniarów, instruktorów terapii zajęciowej i instruktorów gimnastyki leczniczej. Niezależnie od tego klinika specjalizuje lekarzy w zakresie rehabilitacji, a także studentów wydziału medycznego AM i studentów WSWF.

NOWY OŚRODEK

Tyle klinika daje choremu obecnie. Całą jej szeroko zakrojoną i stojącą na bardzo wysokim poziomie wiedzę medycznej działalności, utrudnia jednak — wspomniany już na wstępie — brak odpowiednich pomieszczeń. Ten brak nie pozwala na przyjmowanie większej liczby chorych oraz na pełną ich rehabilitację.

Na rok 1962 przewidziane jest rozpoczęcie budowy nowego gmachu, który — połączony z kliniką — ma dać po mieszczenia rozbudowanemu ośrodkowi rehabilitacyjnemu. Rzecz w tym, iż kwota przewidziana na budowę — według obliczeń rzeczoznawców, skonfrontowanych z opiniami lekarzy-speców od rehabilitacji, wydaje się nieco zbyt mała. Nie miejsce tu na rozważania o budżetowych możliwościach i próbach ich takiego czy innego naginania. Wypada jednak chyba przypomnieć stare a mądre przysłowie, iż „co tanie, to drogie”. Może się bowiem okazać, iż wybudowany ogromnym wysiłkiem i wkładem pieniężnym ośrodek od chwili swego narodzenia będzie... dzieckiem kalekim, wymagającym kosztownego okresu leczenia i rehabilitacji.

Wanda Chila

Młodzi lubią majsterkować

W zakładach pracy i w środowisku młodzieży szkolnej istnieje obecnie 216 Klubów Młodych Wynalazców, skupiających około 2 tys. członków. Zajmują się oni przeważnie racjonalizatorstwem i majsterkowaniem.

W najbliższym okresie Zw. Młodzieży Socjalistycznej projektuje dalszy rozwój klubów. Na ich potrzeby oddane zostaną pracownie szkolne i specjalne pomieszczenia w zakładach pracy. Kluby prowadzić będą obronę praw autorskich młodych wynalazców i racjonalizatorów.

W projekcie jest uruchomienie w większych ośrodkach sklepów, w których każdy, kto chce majsterkować będzie mógł zakupić nadające się do tego celu surowce odpadowe. (API)

Widoczek prawie historyczny



Miejski zjazd ZSL-owców

Przy udziale sekretarza Naczelnego Komitetu — Ludomira Stasiaka p. o. prezesa Woj. Komitetu — Walentego Kołodziejczyka i sekretarza — Stanisława Kostrzyńskiego odbył się w ub. niedzielę zjazd delegatów Kół Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z terenu miasta Poznania. Przewodniczył obradom Franciszek Sławiński, a referat sprawozdawczy wygłosił prezes Miejskiego Komitetu — Jan Nalepka.

W referacie podano m. in., że miejska organizacja Stronnictwa liczy 20 kół z 442 członkami. Kół istnieją i pracują przy większych zakładach pracy i instytucjach związanych z rolnictwem, a także we wsiach należących do obszaru wielkiego Poznania, oraz przy WSR, UAM i Politechnice. W Radzie Narodowej m. Poznania pracuje 6 radnych ludowców, a w dzielnicowych radach 19 członków ZSL. Poza tym notuje się czynny udział ludowców w komisjach rad narodowych, szczególnie w ówczesnym Nowym Mieście, jako najbardziej rolnicze.

W dyskusji nad sprawozdaniem uczestniczyło 16 delegatów m. in. Zygmunt Koralewski, Leon Osowski, Stanisław Żywień, Mikołaj Michalski, Wacław Luto, Roman Mieczko, Wacław Hamerski, Stanisław Bierca, Antoni Chudek, Walenty Kołodziejczyk. Podsumowując dyskusję dokonał sekretarz NK ZSL — Ludomir Stasiak. Na wniosek Edwarda Dębowskiego zjazd podjął uchwałę, która precyzuje zadania w zakresie obowiązków Miejskiego Komitetu ZSL na najbliższy rok. (kj)

INFORMUJEMY

Muzeum Narodowe zawiadamia, że z powodu remontu fasad w pałacu w Rogalinie, z dniem 1 października zostanie zamknięty tamtejszy oddział Muzeum. Nadal można zwiedzać zabytkowy park francuski i angielski.

Stowarzyszenie Absolwentów WSH, AH i WSE, Koło Poznańskie, zaprasza 3 X br. o godz. 18 wszystkich członków kół oraz absolwentów uczelni na miesięczne spotkanie, które odbędzie się w lokalach Klubu WSE, ul. Marchlewskiego 146/150.

Studenci zapraszają do Złotowa

Po raz piąty studenci poznańscy organizują w tym roku Ogólnopolski Rajd Studentów. Na miejsce spotkania akademickiej braci turystycznej wyznaczono tym razem Złotów na Ziemiach Zachodnich. Imprezę urządził Oddział Międzyuczelniany PTT-K, wspólnie z Radą Okręgową ZSP oraz Zarządami Wojewódzkimi TRZZ w Koszalinie i Poznaniu.

Termin rajdu — 20 do 23 października. A zatem wypadnie on na zakończenie tegorocznego sezonu letnich wypraw turystyczno-krajoznawczych.

W roku bieżącym przyszłowieca organizatorami myśli pokazania historii zmagania ludności Ziemi Złotowskiej z naciskiem germanizacyjnym w latach międzywojennych i w okresie okupacji hitlerowskiej. Drugi cel imprezy, to odwiedzenie terenu bohaterskich walk żołnierzy o wyzwolenie tych ziem.

Przewiduje się, że w rajdzie weźmie udział ponad 1000 turystów z różnych stron kraju. Wyznaczono 11 tras dla wędrowców pieszych i kolarzy. Spodziewany jest również liczny udział motorowców. Wszystkie szlaki, zarówno trzyniowe, jak i krótsze, prowadzą przez najpiękniejsze tereny Ziemi Koszalińskiej, pełnej zabytków dawnej przeszłości tego regionu.

Szczegółowych informacji o imprezie udzielają: Oddział Międzyuczelniany PTT-K, Stary Rynek 39/90 i Rada Okręgowa ZSP, ulica Żydowska 35. (c)

Znacie ten widoczek z placu Wiosny Ludów, prawda? Niebawem przejdzie on do historii. Mieszcząca się w prawie wypalonym budynku kawiarnia została już zamknięta, a wkrótce i sam domek ulegnie likwidacji. W przyszłości ma także zniknąć sąsiedni parterówka. A wszystko to w związku z rozstrzygniętym konkursem na przebudowę placu, który otrzyma wreszcie należną mu oprawę.

Fot. — K. Przychodźki

15.000 uczniów i uczennic w szkołach Grunwaldu

Nowy przewodniczący Prezydium DRN

Kolejna, XVIII sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Poznania-Grunwald obradująca w dniu wczorajszym, za jejela się dwoma problemami: omówieniem pracy szkół i przedskolii w roku bieżącym oraz zacieśnieniem więzi z komitetami blokowymi.

Na wstępie Dzielnicowa Rada Narodowa przyjęła rezolucję Eugeniusza Magdziaraka ze stanowiska przewodniczącego Rady Nar. Ustąpił on ze swego stanowiska z uwagi na zły stan zdrowia. Nowym przewodniczącym powołała Rada Bolesława Mateczaka. Urodził się on w roku 1923 w rodzinie robotniczej. Od 1945—1955 r. pełnił służbę w Wojsku Polskim. W 1953 — 1957 r. był komendantem miejskim TOPL-u. Od 1957 do chwili obecnej zajmował stanowisko wicedyrektora Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”.

„Awantura o Basię“ w teatrze „Studio“

W dniu 2 października br. „Teatr „Studio“ organizuje — w drodze współpracy kulturalnej z Kółem — o godz. 11.30 i 15 w sali „Domu Drukarza“, 2 spektakle komedii Kornela Makuszyńskiego pt. „Awantura o Basię“ w adaptacji scenicznej i ze słowem wstępnym mgr Hernika.

Sztukę tę wystawi Zespół Teatralny „Przyszłość“ Zw. Naucz. Polskiego w Kole.

Bilety można nabywać codziennie w Klubie „Mozaika“, St. Rynek 73/74, w godz. od 11—13, oraz 2 godziny przed spektaklem w kasie „Domu Drukarza“ (na)

Filatelistyka — bawi, uczy i łączy

Jeszcze o międzynarodowej wystawie znaczków pocztowych

We wrześniu br. odbyła się w Warszawie Międzynarodowa Wystawa Filatelistyczna. Jednym z jej organizatorów był p. Władysław Szrajber z Poznania. A oto jego wrażenia z Wystawy.

— Czym się Pan zajmował przy organizowaniu wystawy?

— Montowałem ekspozycję królowej Elżbiety II i kolekcję kustosza jej zbiorów sir Johna Wilsona, który osobiście nad tym czuwał. Poza tym miałem „w robocie“ zbiory włoskie o wysokiej klasie i wartości, które przywiózł „król“ filatelistów tego kraju p. Giulio Belaffi. Montowałem też zbiór inż. Kovarika z Czechosławii — największy na świecie zbiór starej Austrii, zbiory p. Poulie z Holandii na grodzono W. Nagrodą Międzynarodową, zbiory p. Godena z Londynu i wiele innych bezcennych ekspozycji.

— Które zbiory zrobiły na Panu największe wrażenie?

— Chyba kolekcje p. inż. Mirosława Bojanowicza, Polaka z Londynu, którego zbiór Pierwszego Polskiego Znacznika otrzymał na Wystawie Wielką Nagrodę Międzynarodową oraz zbiór p. Stępczyńskiego z USA — przedruków na znaczkach austriackich „POCZTA POLSKA“, największy tego rodzaju na świecie. Oglądanie ceglatego „MERKUREGO“ z Austrii, przedrukowych paszków eskadry gen. Balbo w arkuszu wartości 40.000 dolarów — to są rzeczy które widzi się raz w życiu.

— Jak Pan ocenia powodzenie Wystawy?

— Dla znawców i miłośników filatelistyki wystawa była jedynym w swoim rodzaju przeżyciem, szczególnie dla tych, którzy taką imprezę oglądali po raz pierwszy.

— A jak wypadli poznawscy filatelisci na wystawie?

— W stosunku do lokalnych możliwości osiągnięcia są naprawdę duże. Filatelistom naszym należało się zasłużone wyrażenie uznania za wytrwałość w pracy i wysokie osiągnięcia na tak szerokim forum międzynarodowym. Należałoby podkreślić, że zdobyty na tej wystawie medal brązowy jest równoważny medalowi złotemu na wystawie kraj, gdyż przy niewspółmiernie większej konkurencji decydowały tu bardzo trudne i drobniagowe warunki regulaminu konkursowego Międzynarodowej Federacji Filatelistów. A więc jeden medal poślaczany zdobył wspólnie Zdzisław Biadacz i Bernard Stępczyński, 4 me-

Kto wylosował premie PCK

18 bm. odbyła się w Parku Kasprzaka wenta PCK. Wśród posiadaczy biletów wstępu rozlosowano w tych dniach cenne nagrody. Otrzymują je posiadacze biletów z następującymi numerami: 011943, 007731, 007717, 003206 oraz 007816.

W najbliższą niedzielę, 2 października br. odbędzie się w Poznaniu uliczna zbiórka na cele PCK. Oddział Miejski tej organizacji apeluje, za naszym pośrednictwem, do mieszkańców miasta o wykazanie maksimum ofiarności. (na)



Pisaliśmy niedawno o dziwnym zwyczaju odmawiania w niektórych sklepach wystawiania rachunków na zakupione towary. O nowym curlosum donosi inna Czytelniczka z Jeżyca. Oto przed kilkoma dniami ekspedientka sklepu nocnego PSS przy ul. Kraszewskiego odmówiła sprzedania 20 dkg kielbasy serdelowej. Stwierdziła ona, że kielbasa ta może być sprzedawana tylko w całości, jako artykuł przeznaczony do gotowania.

A jeśli, proszę obsługującej, ktoś pragnie spożyć serdelową na zimno? (g)

Litry atramentu wylał się, apelując o wprowadzenie skupu butelek po mleku i śmietanie. Niestety, bez skutku. Znowu mamy sygnał, że sklepy prowadzące sprzedaż śmietany butelkowanej i roznoszenie mleka do domów odmawiają odbierania butelek za zwrotem kosztów.

Wszystko wskazuje na to, że ktoś nie może zrozumieć, iż szkło jest również cennym surowcem jak inne. Nie pozostaje przeto nic innego, jak kupić butelkę w domu zapasy butelek i sprzedawać do zbiornicy odpadków użytkowych jako tłuczek. Tylko kto zwróci koszt dodatkowej pracy, jaką będzie tłuczenie butelek? (c)

dale srebrne: Czechna Witkowska (dwa) Leszek Konoński oraz Bolesław Kaczmarek, ten ostatni z Leszna. Poza tym Poznań zdobył 3 dyplomy w randze medali srebrnych w grupie młodzieżowej, 3 brązowe 2 dyplomy uczestnictwa.

Rozmawiał: M. S.

O sprawach oświaty

Ostatnie plenum Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu poświęcone było omówieniu pracy partyjnej wśród nauczycieli. Na plenum obecni byli: kierownik Wydziału Oświaty KW PZPR — Edward Hałas, kurator Okręgu Poznańskiego — mgr Jan Stoiński oraz przewodniczący rad zakładowych, ważniejszych fabryk.

Podstawę do dyskusji stanowił referat sekretarza propagandy — Mariana Jakubowicza, podkreślający dorobek powiatu w rozwijaniu pracy w szkołach podstawowych, wśród dorosłych, opieki fabryk nad szkołami. Dyskusję podsumował I sekretarz KP — Mieczysław Dugi. (jk)

Proces o oszustwa mieszkaniowe

„Ja tylko pożyczalem...“

Na ławie oskarżonych Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu zasiadli 25 bm. Antoni Kopecki, Henryk Starczewski i Paweł Matysiak. Zarzut — dokonanie 37 oszustw mieszkaniowych i wyłudzenie w związku z tym około 600 tys. zł.

Kim są oskarżeni? Są młodymi ludźmi (przeciętny wiek — 24 lata), którzy potrafili zdobyć zawód (technik finansowy, kreślarz, rzemieślnik). A jednak nie pracowali w swych zawodach. W ogóle nie pracowali chyba, że pracą nazwać można działalność oskarżonych — którą prokurator uważa za przestępstwo — zaś podsądni za zaciąganie pożyczek.

Mówi osk. Kopecki: Przyznaję się do przyjęcia pieniędzy, jednak nie takiej kwoty, o jakiej mówi akt oskarżenia. Ponadto nigdy nie powoływałem się na

wpływy i znajomości wśród urzędników „kwaterunku“ lub spółdzielni mieszkaniowej. Brałem pieniądze chcąc je zwrócić, ewentualnie jeśli będzie taka możliwość — załatwić sprawę mieszkaniową.

Prokurator: Chcieliście zwrócić pieniądze. Z czego?

Osk.: Chcieliśmy gdzieś zarobić.

Prok.: Gdzie?

Osk.: Trudno w tej chwili odpowiedzieć.

Z kolei osk. Kopecki mówi o poszczególnych „pożyczkach“. Henryk S. dał 13 tys. złotych, Regina M. — 10, Halina J. — 10, Adela M. — 19,5, Zbigniew L. — 25 tys. zł. itd. Z dalszych wyjaśnień Kopeckiego wynika, że nie miał możliwości postarania się o mieszkanie, a z pobranych pieniędzy tylko nieznaczna część oddał (np. Zbigniewowi L. z 25 — 3 tys. zł).

Rozprawa trwa. Dziś Sąd będzie w dalszym ciągu przesłuchiwał oskarżonych. 30 bm. rozpoczyna się zeznania świadków. (ak)

ODPOWIEDZAMY

Ewa Michałowska: Prosimy porozumieć się z naszą redakcją w godz. od 9—15, ul. Grunwaldzka 13, pok. 62. (2227)

M. Dom.: Sprawą zbyt późno doręczoną paczką zajął się Urząd Wymiany Poczty w Warszawie (od dział reklamacyjny). (2179)

P. Pietras, ul. Mielżyńskiego: Dzielnicowy Inspektor Sanitarny Poznań — Stare Miasto zawiadomił nas, że magazyn jeit Centrali Rolniczej „Samopomoc Chłopa“ z dniem 30 VIII 1960 r. został przeniesiony do III strefy m. Poznania w dzielnicy — Grunwald. (1963)

Mgr K. D.: Za uwagi dziękujemy. Autor jednak nie zamierzał pisać wnikliwego studium na temat Lubelszczyzny. Chodziło o rażące błędy w opisie terytorialnym i o liczne spostrzeżenia turysty i to spostrzeżenia, dotyczące raczej prowincji.

Mieszkańcy Śródk: Za list dziękujemy. Sprawę hałasów ulicznych poruszaliśmy niejednokrotnie. (2221)

Henryk Musiał: Słuszne są żale Pana z powodu zamierzonej likwidacji parkingu przy Muzeum Narodowym. Niestety, nie na to nie poradzimy. Muzeum nasze potrzebuje nowych pomieszczeń. Trudno przyjąć Pana projekt, by właśnie na tym terenie pobrać stację obsługi samochodów — garaż i stację benzynową. Zbyt reprezentacyjne to miejsce. (2261)

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera c. o. i wodn.-kan., technika elektryka posiadających minimum 5-letnią praktykę w danym zawodzie na stanowiskach kierowniczych oraz instalatorów centralnego ogrzewania, hydraulików, elektryków i blacharzy — zatrudni zaraz Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego nr 13. Oferty pisemne wraz z odpisami świadectw należy przysłać pod w. w. adresem. Płaca wg układu zbiorowego w budownictwie. Dla samotnych zapewniamy zakwaterowanie w hotelu Przedsiębiorstwa. K6541

Rewidenta lub kandydata(tkę) na rewidenta z wyższym wykształceniem i ze znajomością księgowości przemysłowej, zatrudni natychmiast Okręgowy Związek Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu — Stary Rynek 73/74. K6620

Hurtownia Woj. Przeds. Hurtu Spożywczego w Słupsku, ul. Przemysłowa 10 — zatrudni natychmiast towaroznawcę-laboranta branży spożywczej, wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe oraz przygotowanie praktyczne. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K6635

Ekonomistę, wzgl. technika do działu planowania, technika BHP, majstrów do działu produkcji (po wyższych studiach), robotników do produkcji i transp. oraz robotnicę — zatrudnia Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Poznaniu, ul. Bałtycka 85. Dojazd do miejsca pracy zapewniony. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K6683

150 robotników niekwalifikowanych do pracy na budowę Targów oraz 15 murarzy, szklarzy, dekarzy, lasikarzy — zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Poznań, ul. Ratajczaka 46, pokój 19. Dla zamieszkujących zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Przyjeźdnym zwracamy 4/5 biletu miesięcznego. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K6716

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego zatrudni natychmiast 1 pracownika z wyższym wykształceniem technicznym na stanowisko inżyniera ds. spraw BHP, o pełnych kwalifikacjach i z kilkuletnią praktyką zawodową. Warunki pracy i płacy według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Płacy i Pracy PPBP, Poznań, ul. Ratajczaka 46 — pokój 18. K6734

Państwowy Szpital Kliniczny nr 4, w Poznaniu, Dzierżyńskiego 135 przyjmie natychmiast siłę biurową ze średnim wykształceniem biegle piszącą na maszynie oraz technika farmaceutycznego lub chemicznego i księgowego. K1855g

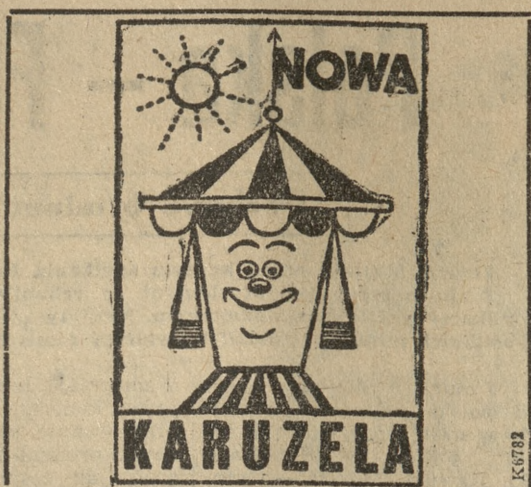
Głównego księgowego ze znajomością zagadnień zbiorowego żywienia, z wyższym wykształceniem, względnie średnim i długoletnią praktyką zatrudni nieduże przedsiębiorstwo użytkownicze. Oferty wraz ze szczegółowym życiorysem prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K6718.

Inspektora finansowo-księgowego, inwentaryzatorów, instruktora kolportażu oraz palacza c. o. (pół etatu) przyjmie Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu, ul. Zwirzyńska 9. K6720

Technika przetwórstwa rybnego zatrudni natychmiast Wielkopolska Spółdzielnia Pracy Rybacko-Przetwórcza w Poznaniu, ul. Małe Garbary 4. K6724

Kierownicę na ciągnik „Zetor” oraz dwóch pracowników fizycznych przyjmie zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Czerwonaku. Warunki do uzgodnienia na miejscu. K6772

Przedsiębiorstwo państwowe poszukuje inżyniera-mechanika narzędziowca, o wysokich kwalifikacjach, na stanowisko Gł. Technologa wymagane co najmniej 5 lat praktyki w tym zawodzie. Gł. Technologia mieszkanie zapewnione. Poza tym szlifierzy, tokarze, frezery i ślusarze, z wysokimi kwalifikacjami w pracach narzędziowych. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6788.



Palacze centralnego ogrzewania na nowy sezon ogrzewczy, malarzy, robotników, sprzątaczkę po malarzach — zatrudni Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkaniowych, Poznań - Stare Miasto, ul. Rybak 18 a. Zgłoszenia w Sekcji Adm. Gosp. I ptr., pokój 16. K6723

Przedsiębiorstwo państwowe przyjmie zaraz palacza c. o. do pralni mechanicznej — praca stała. Warunki płacy wg umowy. Zgłoszenia kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego nr 3 dla K6740.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Baza Sprzętu, Poznań, ul. Gnieźnieńska 63, zatrudni zaraz maszynistów sprzętu budowlanego z uprawnieniami na spycharki oraz operatorów na sprzęt budowlany z ukończoną szkołą zawodową. Praca w terenie. Warsztaty Bazy Sprzętu, przy ulicy Gnieźnieńskiej 63 zatrudnia: tokarzy, ślusarzy oraz spawaczy na spawanie acetylenowe i elektryczne. Praca na miejscu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K6737

1. Kierownika oddziału mechanicznego i ręcznego oczyszczania ulic i placów. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne i 7-letnia praktyka z dziedziny techniki sanitarnej, wzgl. drogowej;
 2. kierowcy z I kat. prawa jazdy na samochody specjalne;
 3. monterów samochodowych ze znajomością silników wysokoprężnych i praktyką. Wynagrodzenie wg nowych warunków płac.
 4. elektromonterów samochodowych z praktyką;
 5. palacza c. o. z uprawnieniami;
 6. ładowaczy do wywozu nieczystości stałych systemem bezpylnym;
 7. robotników do ręcznego i mechanicznego oczyszczania ulic i placów —
- przyjmie zaraz — Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, Al. Stalingradzka 69. K6725

Praca

Tokarz na stałe zaraz potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1821g.

Pomoc domowa do domu lekarza potrzebna. Grochowska 55b m. 6, w godz. od 16-20. K1778g

Pomoc domowa z gotową niem, samodzielna na stałe potrzebna zaraz. Zgłoszenia z świadectwami — Armii Czerwonej 28 m. 4. K1832g

Przyjmie monter — elektromechanika. Zgłoszenia po godz. 16 — Poznań, Promienna 122. K1835g

Gospośia dochodząca potrzebna zaraz do jednej osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1837g.

Opiekunkę do dwóch dziewczynek na 6 godzin popołudniowych poszukuje. Mickiewicza 15 m. 2. K1842g

Panią do 5-letniej dziewczynki, po południu potrzebna. Poznań, Mazowiecka 58, Lenartowicz, od godz. 16-18. K1871g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz. Wymagana umiejętność gotowania. Poznań, Marchlewskiego 56 m. 14. K1874g

Gospodarz — obojętny, dobrze w gospodarstwie rolnym, dobry organizator do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa 50 ha — potrzebny. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: tel. 849-44. K1882g

Kierowca-mechanik do motorów na ropę, samotny, ze znajomością pracy w rolnictwie (traktory) — potrzebny. Dobre wynagrodzenie, utrzymanie itp. Zgłoszenia: tel. 849-44. K1881g

Nauka

Kursy księgowości podstawowej (z obsługi maszyn biurowych) księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym, Poznań, Śniadeckich 54, III ptr., pokój 43, godz. 16-18. K6020

ś. t. p.

z Gruszevskich

Genowefa Kamińska

najdroższa żona, matka i babunia zakończyła ofiarne i pełne poświęcenia życie, w dniu 27 września 1960 r., opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 89.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie. O bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ, DZIECI I WNUKI

Poznań, Zyrardów. K1861g

W dniu 26 września 1960 r. zmarł, w 80 roku życia, długoletni pracownik i działacz Oświaty Rolniczej oraz Spółdzielczości Wiejskiej, organizator Mleczarni i Szkoły Mleczarskiej we Wrześni

Jan Fedyk

b. dyr. Szkoły Rolniczej W. I. R. i Rolniczo-Spółdz. we Wrześni — odznaczony dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym społeczeństwo rolnicze i oświata rolnicza utraciła wybitnego wychowawcę, nauczyciela i wielkiej miary społecznika. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

NAUCZYCIELE I PRACOWNICY

SZKÓŁ ROLNICZYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO.

K1914g

Państw. Przeds. Imprez Estradowych w Poznaniu

POSZUKUJE

POKOI umeblowanych

dla aktorów na sezon teatralny 1960/1961 roku. Zgłoszenia prosimy nadsyłać pod adresem: Poznań, plac Wolności nr 17. K6795

OGŁOSZENIA DROBNE

Tańców szybko ucze. Pożnań, Mickiewicza 27 m. 7. K1440g

Języki obce wykłada profesor Maria Romington — Św. Józefa 5 m. 5. K1639g

Kupno

Kupię samochód „Wartburg”, „Moskiewicz”, BMW (Kabriolet, może być do remontu). Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1634g.

Samochód „Mikrus” lub „Skoda” 1101, stan idealny — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1639g.

Maszynę do szycia używaną — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1639g.

Kupię maszynę do produkcji kłtu okiennego. Gnieźno, skrytka 84. K1666g

Sprzedaj

Wózki dziecięce nowoczesne poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. K890g

Sprzedam samochód osobowy „Warszawę”, stan dobry. Wiadomości: Miedziszew, tel. 364. K6798

Tapczany stałe na składzie również przeróbki przyjmuje Tapicernia, Poznań, Małeckiego 33. K1454g

Samochód P-70 sprzedam. Podleski, Szamarzewskiego 26a m. 6, tel. 451-58. K1757g

Samochód BMW rok bud. 1954 jak nowy sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1796g.

Samochód małoditrazowy sprzedam. Poznań — Zegrze, Miłczanska 5 — Kościński. K1633g

Sprzedam motocykl MZ-250, Poznań, Malinowa 6 m. 3, od godz. 16. K1643g

Samochód „Opel” — opony 550 x 16 sprzedam — zamienię korzystnie. Chociszewskiego 21 m. 12. K1647g

Sprzedam garaż drewniany 3 x 5 m, Grunwaldzka 34, tel. 437-80. K1660g

Damskie futra piżmowce i polowiksy nowe — sprzedam. Poznań, Matejki 34 (Suterena). K1662g

Sprzedam ciągnik „Zetor” z pompą hydrauliczną, w dobrym stanie. Zenon Kolenda, Rozdrażew, pow. Krotoszyn, woj. poznański. K1664g

Sprzedam korzystnie pianino w dobrym stanie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1667g.

Sprzedam motocykl WSK produkcji 1960. Poznań, Leonarda 2 m. 2. K1735g

Sprzedam motocykl MZ-250 — mało używany. Ostrowska 56 m. 3. K1748g

Sprzedam budkę niebieską do spacerów. Poznań, Polna 4 m. 1. K1750g

Sprzedam tanio dębowa wypalnię, piec stało palny. Poznań, Cisowa 11, godz. 18-20. K1753g

Dnia 27 września 1960 r. zasnął w Bogu, po

ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 55, sp.

Janina Grygiel

z domu Rypiańska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W smutku pogrążeni

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI

Poznań, S. Engla 30. K1875g

Sprzedam nowoczesną spa cerówkę z budką, pokrowcem. Głogowska 38 m. 8. K1668g

Krowę z cielcem sprzedam. Starolecka 102. K1751g

Kregi Ø 80-100 cm, nadproża 1,25-3,5 m, dachówkę, krawężniki, płyty chodnikowe, gzymsy, rury kanalizacyjne — sprzedam. Wytwórnia — Dąbrowskiego 197. K1672g

Maszyny stolarskie sprzedam. Poznań, Szczanieckiej 3, od godz. 16. K1675g

Sprzedam samochód „Warszawę” nowy. K. Jasicki, Śrem, Poznańska 1. K1678g

Sprzedam samochód „Syrenę”, wykonanie eksportowe. Poznań, Głuszyńska 230 m. 1. K1684g

Skuter „Osa”, przebieg 4.000 km — sprzedam lub zamienię na materiał szkółkarski (morele, brzośki, agrest, porzeczki). Buko, Chodzież — Rataje. K1687g

Sprzedam samochód DKW 700 F-3 (skrzynia), w dobrym stanie. Poznań, Karwowskiego 24 m. 1. K1690g

Stępki parkanowe, bramę, skrzynię metalową do gaszenia wapna — sprzedam. Luboń, Waryjskiego 7. K1691g

Sprzedam okazjnie krzesła róż. Kazimierz Janowski, Mosina, ul. Wilejska 11. K1699g

Pianino krzyżowe, czarne, markowe, obrączki słubne, złote, próby 583 stemplowane — sprzedam. Rogalińskiego 8 m. 1. K1693g

Pokoje

Mieszkania do zamiany, wyłączone, pokoje sublokatorskie, poleca poszukiwać „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29. K1239g

Przyjmie ucznia na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1644g.

4½ pokoju, duże, komfortowe, samodzielne — Słowackiego, zamienię na 3 pokoje z kuchnią, komfortowe, duże, samodzielne nie wyżej II ptr. i pokój z kuchnią samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1640g.

Pokoju samodzielnego, względnie wspólnego, poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1654g.

Kupię mieszkanie wyłączone lub pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1651g.

Uczennicę przyjmie na pokój. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1655g.

Studentka poszukuje samodzielnego pokoju blisko tramwaju. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1656g.

Mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe w nowym budownictwie — zamienię na 3 lub 4-pokojowe z wygodami w starym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1679g.

POZNAŃSKIE WARSZTATY NAPRAW MASZYN DUKARSKICH Poznań, ulica Marcełińska nr 13 telefon: 630-34, 641-87

WYKONUJĄ

pieczątki, datowniki, stemple w metalu oraz wszelkie grawury maszynowe.

Zamówienie przyjmuje się od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i osób prywatnych. K6816

Przetargi — Komunikaty

Instytut Przemysłu Włókien Łykowych w Poznaniu, ulica Wojska Polskiego 71b, ogłasza przetarg na wykonanie ca. 1200 m² tynków zewnętrznych z materiałów wykonawcy na 3 budynkach (mieszkalny, obora i kuźnia) w Ośrodku Doświadczalnym Pętkowo, powiat i stacja kolejowa Środa Wlkp. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty tynkowe” w terminie do dnia 9. X. 1960 r. Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 10. X. 1960 r. w Instytucie Przemysłu Włókien Łykowych w Poznaniu, o godz. 11. Zleceniodawca zastrzega sobie dowolny wybór oferenta i uznanie przetargu za nieważny. Informacji udziela Dział Inwestycji, w którym są do wglądu projekty techniczne i kosztorysy ślepe. K6810

KOMUNIKATY

Wydział Komunikacji — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, podaje do wiadomości: w związku z ułożeniem kanalizacji w ul. Ryckerskiej, zamyka się z dniem 1. X. 1960 r. dla ruchu kołowego w w. ulicę na odcinku od ul. Grochowskiej do ulicy Bułgarskiej. Objazd w obu kierunkach ustala się ul. Grunwaldzką względnie ul. Świerczewskiego. K6804

Wydział Komunikacji — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: w związku z przebudową nawierzchni jezdni ul. Obornickiej, zamyka się z dniem ogłoszenia dla ruchu kołowego w w. ulicę na odcinku od ulicy Lechickiej do granicy m. Poznania. Objazd skierowuje się w obu kierunkach ul. ul. Lechicką — Piątkowską — Obornicką. K6806

Zamienię pilnie mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., balkon, na 3 pokoje również komfortowe. Warunki do omówienia. Oferty: Barak, kierownik bud., narożnik Wojskowa — Grunwaldzka, godz. 8-10. K1344g

Pokoju niekierującego na cztery razy w miesiącu, poszukuje przyjeźdnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1637g.

Sroda zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, na mniejsze lub wspólne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1638g.

Przyjmę panów pracujących na pokój. Poznań — Starolecka, ul. Zorska 38, Zleńska. K1680g

Pracująca, spokojna poszukuje sypialni pokoju, może być wspólny. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1685g.

Zamienię 3½-pokojowe, samodzielne przy Ryku Wildeckim na 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1692g.

Nieruchomości

W Dolcu sprzedam spiesznie dom piętrowy z wolnym mieszkaniem. Właściciel: Maląg, Mosina, Urząd pocztowy. K1835g

Parcelę pod domki 1-rodzinne oraz campingowe nad Jeziorem Kierskim sprzedam właściciel. Informacje: Poznań, Gajowa 4 m. 7, tel. 431-02, od godz. 15-18. K1376g

Sprzedam 1 ha ziemi wraz zabudowaniami, dom po remoncie, blisko kolei, szkoła, kościół na miejscu. Pietrzak, Sulęcinek Wlkp., pow. Środa. 203900

Koźmin! Sprzedam parcelę 2 morgi w bardzo dobrym miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1653g.

Sprzedam 1/4-5 ha ziemi 6 km od Poznania lub wydzierżawię. Warunki przystępne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1661g.

Matrymonialne

Panna niebiedna, pracująca z mieszkaniem zapozna pana do lat 33 bez nalogów może być rzeźmiśnikiem z dobrym zawodem. Cel matrymonialny. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1648g.

Przystojny 45 lat z dziećmi wysoki 183, rozwiedziony, pozna panią niezależną, dobrą matkę i żonę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1669g.

Pomysłny rozwój WSR

**Rozmowa
z rektorem
Wyższej Szkoły
Rolniczej
prof. dr.
Władysławem
Węgorkiem**

— Panie Rektorze, jakie najważniejsze zmiany przewidziano na WSR w nowym roku akademickim?

— Jeśli chodzi o zmiany organizacyjne, to na Wydziale Leśnym uruchomiliśmy nową specjalizację w zakresie gospodarki leśnej na terenach górskich. Po kilkuletniej przerwie przeprowadziliśmy nowy nabór na zootechnikę, gdyż kierunek ten zostanie jednak utrzymany. Wydział Ogrodnictwa powołuje nowe studium: gospodarstwa domowego. Pomysł jest on wyłącznie dla kobiet i odbywać się będzie w godzinach, w których mężczyźni mają Studium Wioskowe. Studium ma przygotować kobiety do prowadzenia gospodarstwa domowego i dostarczyć szeregu wiadomości z dziedziny gotowania, diety, właściwego odżywiania, a nawet krawiectwa. Jest to nasza inicjatywa, rozwijamy ją też według naszego własnego programu.

Powstaje jedna nowa katedra, mianowicie pszczelarstwa, a w dalszej perspektywie zamierzamy powołać katedrę melioracji rolnej, co zwłaszcza w Poznaniu uważamy za niesłychanie ważne. Uruchamiamy też kilka nowych zakładów: dendrologii na wydziale ogrodnictwa i łowiectwa na Wydziale Leśnym.

— Czy następują jakieś zmiany w składzie kadry naukowej?

— Z bólem przyjmujemy odejście na emeryturę aż siedmiu profesorów zwyczajnych, kierowników katedr. Jest to strata niełatwa do orobienia. Ale nowa kadra rośnie dość szybko. Oto 4 docentów otrzymało właśnie tytuły profesorów nadzwyczajnych, mamy otwartych 7 przewodów habilitacyjnych oraz 90 doktorskich. Z tych ostatnich, 27 zostało ostatnio ukończonych. W ciągu ostatniego roku, procent adiunktów z tytułem doktorskim wzrósł z 28 na 41.

— A jak Pan Rektor ocenia rozwój naukowy katedr?

— Bardzo wysoko, podobnie ocenia je również nasze ministerstwo. W kilku kierunkach nasza uczelnia znajduje się w czołówce polskiej nauki. Tak jest na przykład w dziedzinie ogólniej i szczegółowej uprawy roślin, przy czym chodzi tu zarówno o hodowlę, jak i o produkcję roślin, tak jest w dziedzinie ochrony roślin (w Poznaniu przecież istnieje jedyny w Polsce Instytut Ochrony Roślin), tak jest w całym zespole katedr zootechnicznych, a szczególnie w dziedzinie hodowli i żywienia zwierząt. W problematyce leśnej u nas opracowano zagadnienie wykorzystania wierzby, co ma za pewnik przemysłowi papierniczy, tak ogólnie, jak i w dziedzinie rolniczej, co ma za pewnik przemysłowi papierniczy. W ogóle, za nasza uczelnia znaczne rozszerzenie współpracy pomiędzy poszczególnymi katedrami, które zespołowo opracowują niektóre zagadnienia. Do takiej współpracy przykładamy wielką wagę i będzie my ją dalej rozwijać. Także ogrodnictwo zajmuje jedno z czołowych miejsc w kraju. Jeśli do tego dojdzie pewien wysiłek materialny ze strony władz nadrzędnych, uczelnia nasza będzie miała szansę bardzo pomysłnego rozwoju.

— Tu dotykamy problemu inwestycji. Co



Fot. — K. Przychodźki

też dziedzinie zapowiada się nowego?

— W przygotowaniach jest budowa gmachu katedr fizjologii. Znajdą w nim pomieszczenia 4 katedr: fizjologii roślin, fizjologii zwierząt, biochemii i mikrobiologii. Budowa zostaje rozpoczęta, dzięki poważnej dotacji Prezydium WRN w Poznaniu. Należy z pełnym uznaniem i wdzięcznością podziękować tej stronie naszych władz terenowych. Oby do tego chciało się dołączyć także Prezydium RN m. Poznania, które mogłoby wspomóc, szczególnie w sprawach mieszkaniowych.

Potrzeb inwestycyjnych mamy jeszcze sporo. Powinniśmy zbudować pracownię izotopową, gmach dla katedr filozoficznych i ekonomicznych, pawilon dla sal wykładowych oraz gmach dla biblioteki i władz uczelni, które zajmują obecnie pomieszczenia Wydziału Ogrodnictwa. W tym roku uprządkujemy ostatecznie osiedle studenckie na Winogradach, otynkujemy domy, ukończymy pawilon usługowy itp.

— Jakże uwagi ma Pan Rektor o tegorocznej rekrutacji?

— Przyjeliśmy 532 osoby, w tym około 70 proc. mężczyzn, najwięcej ze szkół ogólnokształcących. Pewien deficyt mieliśmy tylko na Wydziale Rolnym i Technologii Drewna, lecz wypełniła nam te braki dodatkowa rekrutacja. Tu warto zauważyć, że nazwa uczelni jest nieco myląca, nie wiadomo, czy jest to uczelnia akademicka, czy nie. Powinniśmy się nazywać Akademią Rolniczo-Leśną i czynimy o to starania. Przygotowanie nowo przyjętych było nieco lepsze niż w ubiegłych latach.

Rozmawiał:

Mieczysław Skąpski

Wysokie odznaczenia państwowe dla 42 olimpijczyków

Warszawa, 28 września 1960 r. — dzień, w którym rozbrzmiały u nas ostatnie echa wspaniałych, XVII Igrzysk Olimpijskich. Rozpoczęło się od podniosłej uroczystości w Urzędzie Rady Ministrów — gdzie przedstawiciele kierownictwa partii i rządu podejmowali naszą ekipę olimpijską. Triumfatorów z Italii powitał członek Rady Państwa — Ignacy Loga-Sowiński, który podziękował sportowcom za znakomite wyniki. Ich odzwierciedleniem było zdobycie 21 medali i zajęcie w nieoficjalnej punktacji 6 miejsca. W sumie oznacza to awans do sportowej czołówki świata.

Z kolei głos zabrał przewodniczący GKKF — Włodzimierz Rzeczek. Podziękował on gorąco za pomoc okazaną sportowcom.

Potem — kulminacyjny punkt uroczystości — dekoracja: sportowców, trenerów i działaczy wysokimi odznaczeniami państwowymi: **Feliks Stamm otrzymuje Order Sztandaru Pracy II klasy, zaś Kocera, Krzesińska i Krzyżowski — Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski.** Na piersiach: **Schmidt, Walaska, Janiszewski, Józwiakowski i 18 innych działaczy i sportowców** zabłysły **Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Szesnastu dalszych, m.in.: Radojewski, otrzymało Złote Krzyże Zasługi.** W imieniu odznaczonych gorąco podziękowanie złożył Zdz. Krzyżowski.

Dwie godziny później, społeczeństwo stolicy serdecznie witało olimpijczyków na Stadionie X-lecia. Nastąpiła tam m.in. dekoracja asów naszej kultury fizycznej — wysokimi odznaczeniami sportowymi.

(y)

Milion w Totku

Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Totka-Lotek z dnia 25 września br. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 5 premianowanymi — wygrana z 1.000.000, 125 rozwiązań z 5 trafieniami — po zł 10.892, 6.484 rozwiązań z 4 trafieniami — po zł 315, 111.996 rozwiązań z 3 trafieniami — po zł 19.

W zakładach piłkarskich z 25 września br. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 13 trafieniami — wygrana z 76.127, 16 rozwiązań z 12 trafieniami — po zł 4.758, 196 rozwiązań z 11 trafieniami — po zł 388, 1.575 rozwiązań z 10 trafieniami — po zł 48.

Polska — Francja 2:2

Pechowe 6 minut naszych piłkarzy

Jeszcze 6 minut przed końcem spotkania Polska — Francja, wszyscy byli przekonani, że rehabilitacja naszych piłkarzy jest faktem dokonanym. Niestety, „trójkolorowi” w ostatnich minutach zdołali wywalczyć remis 2:2 (0:1).

Na murawę Stadionu X-lecia polska jedenastka wybiegła w następującym zestawieniu: **Foltyn — Szczepański, Kawula, Monica — Grzegorzewski, Zientara — Gadecki, Brychczy, Norkowski, Pohl, Faber.** Początek spotkania jest dla nas obiecujący. Biało-czerwoni raz za razem szturmują bramkę Francuzów. Niestety — jak w spotkaniach na Olimpiadzie — Polakom nie wychodzą strzały. Później gra się wyrównuje, lecz pod koniec I połowy, znów uzyskujemy przewagę. Dopiero jednak w 42 min., Norkowski przytomnie wykorzystuje sytuację i Polska prowadzi 1:0.

Druga połowa. Wielka szansa rehabilitacji za niefortunny występ w Rzymie staje się coraz bardziej realna. Wprawdzie gra jest otwarta, Francuzi groźnie atakują, ale nie jesteśmy gorsi. Naszym silnym punktem jest w ostateczności **Foltyn**, który opisuje się m. in. obroną kapitalnego strzału, oddanego przez Uljaki z 35 m. W 65 min., publiczność zamiera, by za chwilę zaleść z radości. **Bo oto Fabler strzela — jak z kataru — i Taillandierowi zostaje tylko wyjąć piłkę z siatki.** Trójkolorowi nie chcą jednak skapitulować.

Wzmocniają tempo i 6 minut przed końcem, **Uljaki** z 4 m nieuchronnie strzela. Od tej chwili drużyna polska zaczyna grać, jak zespół nowicjuszy. Nic przed dziwnego, że 3 minuty przed końcem, nasz rodak, występujący w barwach Francji, **Wiśniewski**, strzela bramkę 2:2!

W sumie, nasz zespół zagrał nieźle. W dalszym ciągu nie grzeszy jednak skutecznością. Zupełnie źle jest natomiast z odpornością psychiczną. Świadczą o tym „rozklejenia się” po stracie pierwszej bramki. Na najlepszą notę w zespole polskim zasługują bramkarz **Foltyn**. Debiutanci: **Grzegorzewski** i **Kawula** zdali egzamin. Brak im jednak szybkości...

Zespół francuski mało przypominał drużynę, która odnosiła sukcesy na ostatnich mi-

strzostwach świata. Trójkolorowi, jak to wykazał już mecz z Finlandią, przeżywają kryzys.

Na podkreślenie zasługuje ich dobra gra głową, wyszkolenie techniczne, nieustępliwość i umiejętność szybkiego przejścia z defensywy do ataku. (y)

Mistrzostwa świata w piłce ręcznej

Mistrzostwa świata w piłce ręcznej siedmiuosobowych drużyn męskich na rok 1961 rozegrane zostaną w NRF. W imieniu tej startować będzie 20 państw. Ze względu na tak dużą ilość uczestników rozegrane zostaną spotkania kwalifikacyjne i eliminacyjne w celu wyłonienia 12 drużyn, które startować będą we właściwych mistrzostwach. Drużyna Polski rozegra mecze eliminacyjne z Czechosłowacją.

PAP

Trzy razy pierwsza



Utalentowana lekkoatletka Międzyшкольного KS Leszno — **Hermanówna** (na zdjęciu) zajęła podczas mistrzostw młodzików aż trzy pierwsze miejsca. Jej wyniki: skok w dal — 4,64 m, wzniesienie — 1,38 m, bieg 100 m — 13,8 sek.

Fot. — K. Przychodźki

Kolarz Lecha mistrzem Bydgoszczy

Kolarze poznańskiego Lecha startujący w wyścigu o mistrzostwo Bydgoszczy odnieśli duży sukces. Tytuły mistrza i puchar przechodni zdobył młody zawodnik Lecha, **Jan Mikolajewski**. Na dystansie 125 km uzyskał on czas 2 godz. 50 min. Sukces poznaniaka jest tym większy, że na 60 km przed metą zainicjował on samotną ucieczkę i aż do mety prowadził niezagrożony przez główną grupę, w której znajdowali się między innymi znani już na giełdzie kolarskiej tacy zawodnicy, jak: **Woźniak, Chomicz, Czyrajewski** lub **Różański**.

Na starcie stanęło 30 zawodników z I i II licencją. Drugi na mecie był **Chomicz** z Pafaro, a trzeci **Różański** Zawisza, obaj z Bydgoszczy. Przybyli oni na metę o trzy minuty za zwycięzcą. (s)

131 metrów pod wodą

Rekord włoskich nurków

Trzech włoskich pływaczów **Ennio Falco, Alberto Novelli** i **Cezar Olgiati** ustanowili nowy rekord głębokościowego nurkowania na 131 metrów w Zatoce Włoskiej.

Poprzednie rekordy zanurzeń pływaczów w aparacie na sprężone powietrze należały do **Fryderyka Dumasa** (w 1947 r. przekroczył głębokość 93 m), **E. Admetilla** (w 1957 r. — głębokość 100 m) i do **J. French** (w 1959 r. głębokość 115 m).

Ostatni rekord 131 metrów został ustanowiony w wodach Zatoki Neapolitańskiej w pobliżu **Posillipo**. Nurkowanie odbyło się pod kontrolą Włoskiej Federacji Sportów Podwodnych FIPS.

Przed nurkowaniem komisja stwierdziła długość nowej stalowej liny, która miała 140 m. Do liny był przywiązany ciężar o wadze 180 kg. Linę oznaczono co 4 m od 100 — 115 m i co metr od 115 — 130 m plastikowymi płytkami.

Wszyscy członkowie komisji nurkowali po linie na głębokości 50 m, aby przekonać się naocznie, czy lina wisi naciągnięta. Po ustanowieniu rekordu, komisja zdecydowała sprawdzić liny, czy plastikowe płytki są aktualnie przesunięte na głębokość 131 metrów.

Trójka pływaczów była wyposażona w specjalne ryśki do pisania na tych płytkach. Podpisane się ryśkiem na płytkach stanowiło dowód, że nurek dotarł do tej głębokości.

Zejście i powrót na powierzchnię trwały w sumie godzinę i osiemnaście minut. Pływaczowie wyposażeni byli w aparaty nowego systemu umożliwiające 80 proc. dłuższy czas nurkowania. Nurkowanie odbyło się w miękkich ubiorach neoprenowych chroniących przed zimną wodą. (wrm)

Wrzesień	Imieniny
29	Michała,
czwartek	Słońce:
	wsch. g.: 6.45
	zach. g.: 18.40

Teatry

OPERA — ul. Fredry — godz. 19 „Jeziorek łabędzie” (koniec około godz. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 16 „Uczeń czarodzieja”, g. 19 „Krakowiacy i górale” (koniec około godz. 22)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Nie trzeba się zarzekać” (koniec około godz. 22)
OPERA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Życie paryskie” (koniec około godz. 22)
MARCINEK — nieczynny
SATYRY — teatr w objęzdie;

W WOJEWÓDZTWIE

OSTRÓW WLKP. — „Uczeń diabła”.

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Rok pierwszy” (polski, 12 l.)
BALTYK — ul. Roosevelta — g. 11, 16, 19.30 „Krzyżacy” (polski, 12 l.)
CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Chcę być gwiazdą” (francuski, 16 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 „Pół żartem, pół serio” (USA, 18 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskie — g. 10.30, 13, 15.30 „Fran-

cis — mól, który mówi” (USA, 12 l.); g. 18, 20.15 „Małżeństwo w mroku” (NRD, 16 l.)
HUTNIK (Antonin) — g. 16.45, 19 „Ojciec narzeczony” (USA, 14 l.)
MALTA (Śródk) — g. 16, 18, 15.20 „Tam, gdzie rosną poziomki” (szwedzki, 16 l.)
MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 „Siedmiu złodziei” (włoski, 12 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Siedlę niebo” (franc. 18 l.)
OSIEDLE (Dębica) — g. 15, 17.30, 20 „Pulapka” (franc. 18 l.)
PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30, 20 „Teresa Raquin” (franc. 18 l.)
PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 „Alibi” (NRF, 14 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — godz. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 „Klucze” (ang. 16 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 „Spotkania w mroku” (polski, 18 l.)
TECZA (Wilda) — godz. 16, 18, 20 „Nikodem Dykma” (polski, 16 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15 „Młodzi małżonkowie” (włoski, 16 l.)
WOJSKOWE — nieczynne
WZASAWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 „Malec” (jugosł., 12 l.)
ZNYCZ (Luboń) — g. 17 „Ladujemy w Sobót” — godz. 19 „Prawdziwy koniec wielkiej wojny” (polski, 18 l.)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Arizona” — „Brzytylia”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Świadek oskarżenia”, Polonia: „Mam 16 lat”; KALISZ — Stylowe: „Rocznik”, Syrena: „Marynarz — straż sioł”, Wolność: „Chcę być gwiazdą”; LESZNO — Panorama: „Ludzie z 39 brygady”;

OSTRÓW — Roma: „Złoty ładunek”, Słońce: „Półgłówek”; PILA — Iskra: „Pechowiec”;

Cyrk

CYRK „WARSZAWA” — g. 19.15 (ul. Marchlewskiego).

Radio

PROGRAM I

7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.25 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas III i IV; 9.20 — Koncert poranny; 10.10 — Muzyka polska; 11.30 — Muzyka rozrywkowa; 12.10 — Muzyka ludowa narodów radzieckich; 13 — Audycja dla klas V-VII; 14 — Walce polskich kompozytorów; 14.25 — Koncert solistów; 15.10 — „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 15.30 — Orkiestry rozrywkowe; 16.15 — Gra orkiestra Wal-Berga; 17 — Koncert rozrywkowy; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.05 — Reportaż literacki; 19 — Muzyka rozrywkowa; 20.30 — Melodie Śląska;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 16, 18, 20, 23;

PROGRAM II (Poznań)

7.15 — „Błękitna sztafeta”; 9 — Melodie dla Ciebie z Wrocławskiego Kwintetu Rymieckiego PR; 9.30 — Melodie hiszpańskie; 10 — Muzyka baletowa; 10.50 — Koncert solistów z towarzyszeniem orkiestry; 12.25 — Śpiewa Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”; 12.45 — Groteski i humoreski; 14.05 — Polska muzyka ludowa; 14.40 — Koncert solistów; Irena Radożyńska — fortepiano; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Muzyka taneczna; 16.45 — Arie i pieśni; 17.20 — Kalendarz muzyczny; 17.40 — Audycja dla dzieci; 18.05 — Muzyczny Tydzień Poznań; 18.10 — Radioreklama; 18.25 —

Muzyka i aktualności; 19.35 — „Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej”; 21.40 — Gra kwintetu Jerzego Millana; 22 — Melodie taneczne, gra orkiestra Noel Chiboust;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 18, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

17 — Program dla dzieci (W-wa); 18.30 — „Telerozmaitości” (lok.); 19.05 — Fragment VI Międzynarod. Konkursu Chopinowskiego (Warszawa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — „Karuzela życia” — inscen. wg. Henry’ego (W-wa); 20.45 — „Młodzi gwiazdki” — film fabul. prod. NRD (od lat 14);

KATOWICKA

18.45 — Aktualności; 20.45 — Teatr telewizyjny katowickiej: „Czy pan zna mleczną drogę”.

Wystawy

WYSTAWA GRZYBOZNAWCZA PTF — ul. Paderewskiego 7 — godz. 9-18.

Dyżurny pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA — chirurgia, intern. — ul. Szkolna nr 8/12, tel. 511-11;

APTEKI: Mickiewicza 22, Alfreda Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53;

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHORYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18-20 i w niedziele i święta od g. 8-10. (Tylko dla Żyjc).